

Matka Sybiraczka

W cichej stoję zadumie
Przed Twym bolesnym pomnikiem
Sybiraczki – Matki, która walczy o swoje dzieci.
Zesłańców tłumy!
Walczyłaś dzielnie
Z głodem, mrozem, chorobami.
Z wszelkiego losu przeciwnościami!
Zapewniłaś dzieciom byt, schronienie
A czasem musiałaś poznać
Ból oraz rozstanie.
I przeżyć dziecka swojego konanie!
Wroga sowiecka władza nie przewidziała
Ile w Tobie mocy, hartu ducha i ciała!
Uczyłaś dzieci ojczystej mowy, pacierza, wierszy
Aby nie zapomniały języka swych opiekunów pierwszych
Aby nie zapomniały dumnego pochodzenia polskiego.
Chylę głowę przed Sybiraczką – Matką
Moją rodaczką, która zapisała w karcie naszych dziejów
Walkę niezłomną i ocalenia nadzieję!
Modliły się na Syberii polskie Matki i dzieci do Ciebie Panie
A Tyś im dał siłę i wiarę w przetrwanie.
Składam hołd Tobie o Sybiraczko – Matko
I szepczę w uniesieniu
Chwała Ci polska Sybiraczko!

Patrycja Rowińska
klasa III
IV LO im. S. Sempołowskiej

Transbyty

IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
im. Stefanii Sempołowskiej
20-124 Lublin, ul. Szkolna 4
tel. 81 747-78-17

To my – transludzie.
W wagonie transsyberyjskiej kolei.
My transmasa, gdy coraz bliżej,
My dalej od nadziei.
Chłód twarz zasłoni,
Oko łzy nie uroni,
Żyła powoli pulsuje na obolałej skroni.
Wagon zbyt prędko tam goni,
Tam gdzie śmierć zostanie niezauważona,
Pracą czasem stłumiona,
Tam gdzie człowiek kona,
Istota zimnem wycieńczona,
Każde dziecko, on i każda ona.
Śmierć nagła jak wystrzał w cichą noc,
Lecz mej nie zauważysz.
Powoli się przyzwyczaisz,
Zimnem znieczulisz.
Ostatni głos bezdźwięczny.

Człowiek jedynie w perspektywie końca umie być za życie wdzięczny.

Sam nie dojrzałem,
Gdy oczy zamknął mój cień.
Kiedy noc zmienia się w dzień.
Boże Nasz!
Pozwól mi poczuć się człowiekiem,
mimo tego że tak na mnie nie patrzą.

Patrycja Rowińska
klasa III

IV LO im. S. Sempołowskiej